

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania I.F. (I.F.)
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o prawo do renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 września 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 maja 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 31 maja 2016 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną I.F. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. z dnia 23 czerwca 2015 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 3 września 2013 r., którą organ rentowy wstrzymał wypłatę na rzecz ubezpieczonej renty rodzinnej przyznanej decyzją z dnia 31 maja 2010 r. po zmarłym S.F..

Ubezpieczona I.F. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 31 maja 2016 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 70 ust. 1 w związku z art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 47 Konstytucji RP w związku z art. 8 Europejskiej

Konwencji Praw Człowieka, w związku z art. 55 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w związku z art. 18 Konstytucji i art. 32 Konstytucji; art. 65 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, art. 45 Konstytucji RP w związku z art. 1 Protokołu dodatkowego nr 1 EKPCz. Ponadto, w skardze zarzucono naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 477¹⁴ § 1 i 2 w związku z art. 477⁹ (bez wskazania aktu prawnego).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występowanie, że w niniejszej sprawie dwóch istotne zagadnień prawnych.

Pierwszym z nich jest kwestia prawidłowości interpretacji przesłanki „wspólności małżeńskiej”, w sytuacji gdy formalnie małżeństwo do śmierci ubezpieczonego trwało. Zdaniem skarżącej, ocena przez sądy wyborów życiowych małżonków i ich sposobu życia rażąco narusza art. 47 Konstytucji i art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka chroniące życie prywatne jednostek od autorytarnej ingerencji w nie organów państwa. Nastąpiło to przez błędną interpretację przesłanki „wspólności małżeńskiej” jako warunku nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym małżonku, aby w demokratycznym państwie prawa usprawiedliwionym powodem do oceny życia małżeńskiego w świetle bliżej nieustalonej przesłanki wspólności była potrzeba ustalenia owej wspólności jako warunku przyznania renty po zmarłym małżonku.

W związku z tym skarżąca zwróciła też uwagę na zasadność zadania przez Sąd Najwyższy pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego, dotyczącego zgodności art. 70 ust. 1 i 3 ustawy o rentach i emeryturach z FUS z art. 2 Konstytucji w świetle zbadania prawidłowości zastosowania przez ustawodawcę przesłanki „wspólności małżeńskiej” w świetle zasad prawidłowej legislacji. Zdaniem skarżącej, jest to pojęcie nieostre, którego interpretacja rozszerzająca doprowadza do możliwości odmówienia przez Sąd gwarantowanego ustawą prawa do otrzymywania renty po zmarłym małżonku tylko dlatego, że w jego opinii owa wspólność, rozumiana jako „więź duchowa, fizyczna i ekonomiczna” w danym małżeństwie nie występuje. Powyższa argumentacja wskazuje również na zasadność zbadania art. 70 ust. 1 i 3 ustawy o rentach i emeryturach z FUS w świetle jego zgodności z art. 47 Konstytucji w związku z art. 8 EKPCz. Badanie przez Sąd, jak małżonkowie postanowili poukładać relacje między sobą i ocenianie

ich przez pryzmat tego, czy zdaniem Sądu spełniają przesłankę „wspólności małżeńskiej”, jest ingerencją zbyt daleko idącą w życie prywatne i rodzinne małżonków.

Ponadto, w opinii skarżącej, w sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne dotyczące przepisów postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych, które znalazło swoje odzwierciedlenie w trzecim zarzucie niniejszej skargi. Zdaniem skarżącej, interpretacja przepisów regulujących zakres rozpoznania sprawy przez przyjęcie, iż sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznaje zasadność przyznania stronie świadczenia niejako w oderwaniu od zaskarżonej w odwołaniu decyzji, rażąco narusza art. 477¹⁴ § 1 i 2 w związku z art. 477⁹ k.p.c., które wyznaczają procesowe granice rozpoznania odwołania. Interpretacja przyjęta przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie w ślad za Sądem Okręgowym doprowadza bowiem do przyjęcia, iż wprawdzie zarzuty odwołania były trafne, ale zostaje ono oddalone. Sąd Apelacyjny zgodził się bowiem, iż decyzja, na podstawie której odmówiono przyznania skarżącej prawa do renty po zmarłym małżonku, była wydana w wyniku wznowienia postępowania, w trakcie którego organ ustalił, iż małżeństwo państwa F. zostało rozwiązane wyrokiem sądu Ontario. Organ zatem stwierdził, iż skoro pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami nie było orzeczenia statuującego obowiązek alimentacyjny od zmarłego małżonka, to skarżąca nie spełnia przesłanek do przyznania jej renty jako małżonce rozwiedzionej. Sąd natomiast ustalił, iż z całą pewnością do rozwodu między małżonkami F. nie doszło. Zdaniem skarżącej, powinno to determinować uwzględnienie odwołania. Sąd jednak stwierdził, że granicą jego rozpoznania jest sprawa o przyznanie renty, a nie sama decyzja, dlatego też ustalił, że skarżąca była co prawda w związku małżeńskim, ale nie pozostawała we „wspólności małżeńskiej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność

postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada też przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia

konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02 LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Zdaniem Sądu Najwyższego, sformułowane przez skarżącą pytania, nazwane przez nią istotnymi zagadnieniami prawnymi, nie spełniają tak określonych kryteriów.

Wykładnia art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach jest obecnie ugruntowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lutego 2011 r., II UK 273/10 (LEX nr 817530), pojęcie „pozostawania we wspólności małżeńskiej”, wobec braku jego legalnej definicji, było wcześniej przedmiotem rozbieżności w judykaturze, które usunęła jednak mająca moc zasady prawnej uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., III UZP 3/06 (OSNP 2007 nr 9-10, poz. 138), zgodnie z którą warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę (wdowca) jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach, pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej (art. 70 ust. 3 tej ustawy). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że alimentacyjna funkcja renty rodzinnej może i powinna być odnoszona do objęcia tego rodzaju ubezpieczeniową ochroną prawną małżonków, którzy do dnia śmierci współmałżonka byli zobowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz współdziałania dla

dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.o.), a zatem faktycznie realizowali wspólne cele małżeństwa. Takie założenia i podstawowa alimentarna funkcja świadczeń rodzinnych sprawia, że nie występuje problem niekonstytucyjności art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, który zawiera poddawany analizie dodatkowy warunek pozostawania wdowy do dnia śmierci męża we wspólności małżeńskiej, postrzegany jako konieczna przesłanka nabycia prawa do wdowiej renty rodzinnej, zważywszy (dodatkowo) że zakres i formy obywatelskiego prawa do zabezpieczenia społecznego określa ustawa (art. 67 Konstytucji). Według Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, znaczenia pojęcia pozostawania małżonków we wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach nie da się wyjaśnić bez ustalenia realnych więzi małżeńskich na gruncie instytucji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Podstawowe normy tego prawa przewidują, że małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.o.). Ponadto, oboje małżonkowie są obowiązani, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.). W ramach tych zasadniczych regulacji prawa rodzinnego uprawnione jest założenie, że o małżeństwie (art. 23 k.r.o.) oraz o potrzebach rodziny - w rozumieniu art. 27 k.r.o. - można mówić w zasadzie wówczas, gdy rodzina jest związana nie tylko formalnym aktem małżeństwa, ale także realnym (rzeczywistym) węzłem pożycia małżeńskiego, któremu doktryna przypisuje opisowe znaczenie w postaci akceptowanego przez prawo i moralność wzorca, jaki małżonkowie powinni realizować w stosunkach małżeńskich w zmieniających się kolejach życia. Nieistotne lub przemijające zakłócenia dotyczące wspólnego pożycia nie podważają stanu pozostawania w faktycznej wspólności małżeńskiej. Wskutek zawarcia związku małżeńskiego i podjęcia wspólnego pożycia realizuje się wspólność małżeńska, w której ramach powstają i realizują się wspólne potrzeby małżonków oraz dzieci tworzących rodzinę, którzy na wypadek wystąpienia ustawowo określonych ryzyk ubezpieczeniowych mogą uzyskać ochronę prawa ubezpieczeń społecznych. Już na gruncie takich ogólnych uwarunkowań, pozostawanie we wspólności małżeńskiej, która stanowi przesłankę nabycia prawa

do renty rodzinnej w myśl art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach, nie może być postrzegane jako następstwo jedynie formalnie zawartego związku małżeńskiego, ale również jako wspólność małżeńska wynikająca lub powiązana z rzeczywistym korzystaniem z praw i realizowaniem powinności małżeńskich, które do dnia śmierci ubezpieczonego współmałżonka kreują faktyczną wspólnotę małżeńską w jej rozmaitych wymiarach: duchowym, materialnym lub rodzinnym, a następnie - wskutek wystąpienia ryzyka ubezpieczeniowego (śmierci ubezpieczonego) - uruchamiają prawo ustawowo wskazanych osób bliskich do renty rodzinnej. Inaczej rzecz ujmując, wymaganie pozostawania w faktycznej wspólnocie małżeńskiej sprawia, że dla spełnienia tego dodatkowego warunku nabycia prawa do wdowiej renty rodzinnej nie wystarcza samo występowanie zewnętrznych oznak w postaci istnienia małżeństwa potwierdzonego formalnym aktem małżeńskim, ale konieczne jest zachowanie do dnia śmierci ubezpieczonego realnych więzi małżeńskich w ich rozmaitych wspólnotowych przejawach.

Zdaniem Sądu Najwyższego, nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taką właśnie wykładnię art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach oraz przyjął ją za podstawę własnej oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, który – co warto podkreślić – jest wiążący dla Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Ponieważ skarżąca podniosła również, że w jej opinii w sprawie doszło naruszenia art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, to należy przytoczyć pogląd Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wyrażony w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r. (LEX nr 1226384), zgodnie z którym art. 12 Konwencji stanowi *lex specialis* dla prawa do zawarcia małżeństwa. Artykuł ten zapewnia podstawowe prawo mężczyzny i kobiety do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny, jednak art. 12 wyraźnie pozostawia uregulowanie małżeństwa prawu krajowemu.

Odnosząc się do drugiej kwestii wskazanej przez skarżącą, należy zaś stanowczo stwierdzić, że zakres orzekania przez sąd ubezpieczeń społecznych oznacza związanie decyzją w znaczeniu przedmiotowym, a nie materialnoprawną podstawą wskazaną w tej decyzji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 września 2010 r., III UK 15/10, LEX nr 667499; z dnia 9 września 2010 r., II UK

84/10, LEX nr 661518; z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 121 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601 i z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214). Obowiązkiem sądu jest ocena zgodności z prawem sentencji decyzji organu rentowego. Postępowanie przed sądem ubezpieczeń społecznych ma bowiem charakter kontrolny w stosunku do owej decyzji, co oznacza, że sąd ten ma obowiązek zbadać, czy prawo (brak prawa) do świadczenia lub zobowiązanie wynikające z decyzji odpowiada materialnoprawnym przesłankom określonym w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych. Skoro zaś sprawa wszczęta na skutek odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego jest w znaczeniu formalnym sprawą cywilną (art. 1 k.p.c.), to należy stosować w niej wszystkie przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego reguły, poza enumeratywnie wyłączonymi z mocy przepisów szczególnych określających zasady postępowania odrębnego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Ostatecznie, odnosząc się do wniosku skarżącej o zadanie przez Sąd Najwyższy pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego, dotyczącego zgodności art. 70 ust. 1 i 3 ustawy o rentach i emeryturach z FUS z art. 2 i 47 Konstytucji, Sąd Najwyższy podkreśla, że strona postępowania sądowego nie ma uprawnienia do skutecznego domagania się przedłożenia przez sąd pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu. Sądy powszechne, rozpoznając sprawę, tylko po powzięciu zasadniczych wątpliwości mogą uznać za zasadne przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, od odpowiedzi na które zależy rozstrzygnięcie sprawy. Chodzi tu o uzasadnione wątpliwości sądu, a nie skarżącego. O potrzebie skorzystania z możliwości wynikającej z art. 193 Konstytucji RP decydują bowiem rzeczywiste wątpliwości sądu co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, a nie wątpliwości podnoszone przez stronę, które w opinii Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie nie występują.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż powódka nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

